

SPRAWOZDANIA I RECENZJE

Liturgia Sacra 8 (2002), nr 2, s. 349-377

Ceremoniał wspólnoty parafialnej. **XXXVIII Seminarium Naukowe Wykładowców Liturgiki**

(Tarnów, 11–12 września 2002 r.)

Liturgika nie jest jedynie czysto teoretyczną dyscypliną teologiczną zastanawiającą się nad jakimś spekulatywnym przedmiotem, ale ma także swoje konkretne, praktyczne ukierunkowanie, a mianowicie stara się „wszystkich wiernych prowadzić do pełnego, świadomego i czynnego udziału w obrzędach liturgicznych, którego się domaga sama natura liturgii” (KL 14). Właściwie ukształtowane księgi liturgiczne są tego najbardziej konkretnym przykładem, stąd w jubileuszowym 2000 r. ukazało się trzecie już po Soborze Watykańskim II wydanie *Mszału Rzymskiego*, zdaniem rozpoczynającego seminarium ks. prof. dra hab. Adama Duraka „najważniejszej po Biblii księgi”. Pierwotnie ta właśnie księga miała być tematem obrad tegorocznego Seminarium Wykładowców Liturgiki, ale, niestety, ze względu na duże opóźnienia będzie to przedmiotem dopiero przyszłorocznego spotkania. Ogromną pomocą dla duszpasterzy w takim kształtowaniu liturgii, aby była ona piękna, a zarazem umożliwiała owo „czynne uczestnictwo” wiernych, mogło by być także stworzenie księgi liturgicznej, która stanowiłaby pewien swoisty wzorzec. Projekt takiej księgi — *Ceremoniał wspólnoty parafialnej* powstał w ośrodku krakowskim i to on właśnie stał się tematem tegorocznego spotkania. Dodać należy, że nie było to bynajmniej teoretyczne tylko rozważanie, ponieważ każdy z uczestników otrzymał wcześniej egzemplarz studyjny *Ceremoniału* z prośbą o wyrażenie swoich uwag na jego temat.

Pierwsza sesja naukowa seminarium, prowadzona przez ks. prof. dra hab. Z. Wita, rozpoczęła się od referatu ks. dra Stanisława Szczepańca na temat ogólnej koncepcji i terminologii *Ceremoniału wspólnoty parafialnej*. Autor odniósł się tu przede wszyst-

kim do nadesłanych z różnych stron kraju uwag i sugestii odnośnie tekstu roboczego. Niekwestionowaną pozostaje potrzeba samego dzieła: ostatnie, piąte zresztą wydanie jego poprzednika — ceremoniał ks. Nowowiejskiego — ukazało się w 1937 r. Po odnowie soborowej, ukazaniu się wielu nowych dokumentów dotyczących liturgii, trzeba było opracować zupełnie nowy ceremoniał. Patronat nad tym przedsięwzięciem objęła Komisja Liturgiczna Konferencji Episkopatu Polski. W pierwszym etapie podjęła się tego grupa kilku osób, odpowiedzialnych za poszczególne części, stąd może istnieć jeszcze w tej fazie pewna niespójność pomiędzy nimi. Następną była faza dyskusji, mającej objąć jak najszersze grono osób zainteresowanych. Tym bardziej, że adresatem nowej księgi nie ma być, jak dawniej, jedynie wąski krąg duchownych, ale ma być skierowany praktycznie do wszystkich uczestniczących w liturgii. Stąd też pierwszoplanowym zadaniem staje się sformułowanie jednoznacznej, zrozumiałej dla wszystkich terminologii, przy czym obowiązujące będą tu pojęcia użyte w nowym tłumaczeniu do *Ogólnego wprowadzenia do Mszału Rzymskiego* trzeciej edycji. Niemniej zadanie to nie jest łatwe, ponieważ wiele terminów posiada dla różnych odbiorców inny zakres znaczeniowy (np. służba Boża, celebrans). Spośród głosów opiniujących nowe dzieło najwięcej dotyczyło ponadto samego tytułu, dla którego podano wiele alternatywnych sformułowań oraz podziału na dwie części i ich rozmiarów: pierwszą — bardziej teoretyczną i drugą — mającą charakter praktyczny.

Drugi referat tej sesji został wygłoszony przez ks. dra Piotra Kulbackiego, który podjął problem uczestników liturgii według *Ceremoniału wspólnoty parafialnej*. Kluczowym są tu słowa *Katechizmu Kościoła Katolickiego* przypominające, że „cała wspólnota jest podmiotem celebracji” (KKK 1140, 1144). Każdy uczestnik spełnia swoją rolę w liturgii, zaś nowy ceremoniał powinien zawierać wskazania dla wszystkich uczestników, które zresztą nie mogą się ograniczać wyłącznie do sfery zewnętrznych postaw, ale obejmować także płaszczyznę wewnętrzną. Istotne jest przeświadczenie, że każda funkcja w liturgii jest czymś więcej niż tylko pojedynczą czynnością, ale ma spełniać posługę budowania wspólnoty. Stąd tak ważne jest aktywne uczestnictwo w śpiewie, dialogi i aklamacje, postawy i świat gestów w liturgii. Cennym mógłby być aneks o formacji liturgicznej, o którą dopomina się nowe OWMR, nauczanie Ojca Świętego, jak i dokumenty II Synodu Plenarnego.

Ostatni, trzeci referat tej sesji, autorstwa ks. dra Józefa Górzyńskiego poświęcony był ceremoniarzowi i innym posługującym według *Ceremoniału wspólnoty parafialnej*. Referent rozpoczął od kluczowej dla liturgii funkcji jej przewodniczącego, która w myśl najnowszej wizji nie ma stanowić syntezy wszystkich posług, ale to on ma spełniać posługę syntezy, przy zachowaniu swojej autonomii przez poszczególne posługi. Następnie ukazane zostały poszczególne posługi podzielone na trzy części: (1) związane z miejscem przewodniczenia (ministrant księgi i mikrofonu), (2) posługa słowa Bożego (lektor, psalterzysta, komentator, chorałiści), (3) posługi związane z ołtarzem (akolici, nadzwyczajni szafarze Eucharystii, ministranci). OWMR wymienia ceremoniarza na końcu, gdyż nie pełni on żadnej konkretnej funkcji w liturgii, a jedynie ma czuwać nad jej całością. Zdaniem referenta niesłuszne jest także zajmowanie przez niego miejsca bezpośrednio przy głównym celebransie, gdyż ono — według tradycji — należy do diakona. Ostatnią sugestią referatu

była propozycja, by każda z posług posiadała swój własny wyodrębniający ją strój liturgiczny.

W przerwie obiadowej uczestnicy sympozjum mieli okazję zwiedzić najstarsze z muzeów diecezjalnych, znajdujące się właśnie w Tarnowie, którego dyrektor, ks. Tadeusz Bukowski, przedstawił najcenniejsze eksponaty, oraz poznać wnętrza tarnowskiej katedry.

Trzy przedpołudniowe referaty stanowiły niezwykle bogaty materiał do dyskusji, jaka miała miejsce po południu. Uczestnicy sympozjum mogli tu wybierać pomiędzy trzema grupami tematycznymi, z których każda podjęła problematykę jednego z wcześniejszych referatów. Wyniki dyskusji zebrano na popołudniowym spotkaniu, któremu przewodniczył ks. dr Czesław Krakowiak.

Pierwsza grupa dyskusyjna omawiała zatem terminologię i ogólną koncepcję ceremoniału. Jako pierwsze zagadnienie poddano dyskusji sam tytuł księgi, dla którego podano cały szereg alternatywnych propozycji. Zastanawiano się też nad pierwszą, teologiczną częścią ceremoniału: jej obszernością, jak też ewentualnym scaleniem z drugą częścią. Dla części drugiej, praktycznej, sugerowano potrzebę stworzenia opisów ceremonii liturgicznych także dla mniejszych zespołów parafialnych, nie dysponujących dostateczną liczbą posług. Sporo uwag poświęcono także problemom terminologicznym, zwłaszcza takim pojęciom, jak: celebrans, służba liturgiczna, zespół liturgiczny czy konsekracja.

Grupa druga zastanawiała się w dyskusji nad uczestnikami według ceremoniału. Najpierw jednak poruszono kwestię ewentualnego stworzenia dwóch ksiąg: dla Eucharystii i innych sakramentów, która zyskała wiele przychylnych głosów. Następnie podano wiele cennych sugestii, jak: konieczność stałej formacji liturgicznej uczestników, wystrzeganie się kazuistyki w opisach, uwzględnianie także różnych lokalnych tradycji, zachowanie odpowiedniej proporcji między dokładnym opisem a wolnością w liturgii. Padł także cały szereg pytań praktycznych o skłony w czasie wypowiedzania Imion Bożych, błogosławienie *Ewangeliarzem*, czy formę znaku pokoju.

W trzeciej grupie dyskutowano nad rolą ceremoniarza i innych posługujących. Rozpoczęto od fundamentalnych kwestii i pojęć teologicznych: konsekracji, które można używać w znaczeniu ścisłym lub ogólnym oraz pozostającego bez odpowiedzi pytania o zróżnicowanie kapłaństwa wspólnego. Zwrócono uwagę na posługi lektora i akolity, które ze swej istoty powinny być nie tylko dla kleryków, ale i dla ludzi świeckich. Zastanawiano się też nad wspólną nazwą dla wszystkich innych posług. Rola ceremoniarza miałyby polegać nie na bezpośrednim zaangażowaniu w akcję liturgiczną, a jedynie na nadzorowaniu całości ceremonii. Wyrażono także sugestię iż opracowywany ceremoniał, skierowany do bardzo szerokiej grupy ludzi, nie powinien być obciążony teologicznymi opracowaniami.

Wszystkie głosy w dyskusji były o tyle cenne, że posłużyły jako ważna pomoc przy drugiej redakcji ceremoniału. Dyskusja jednak ukazała także bardzo wyraźnie, że niekwestionowaną pozostaje sama potrzeba takiej księgi.

Po dość ożywionej dyskusji głos zabrał ks. prałat Konrad Krajewski, jeden z ceremoniarzy papieskich, który podzielił się wieloma cennymi uwagami z pełnionej przez siebie posługi. Posługując się wieloma przykładami z życia ukazał, że o właściwym kształcie ceremonii liturgicznej decyduje przede wszystkim zrozumienie ducha liturgii, a nie tylko przestrzeganie suchych wskazań. Sama zaś liturgia nie jest czymś sztywnym, ale musi umieć dostosować się do zmieniających się warunków.

Ks. bp dr Stefan Cichy zakończył popołudniowe spotkanie przekazaniem najświeższych informacji na temat stanu prac nad nowymi księgami liturgicznymi (*Martyrologium, Obrzędy koronacji obrazów, Obrzęd ustanowienia lektora i akolity*, nowe wydanie *Mszалу Rzymskiego*, alternatywne czytania w *Liturgii Godzin*).

Wieczorem uczestnicy seminarium udali się powtórnie do katedry tarnowskiej, by uczestniczyć w Eucharystii, której przewodniczył i homilię wygłosił ks. bp dr Wiktor Skworc.

Drugi dzień spotkania rozpoczął się Mszą św. z homilią, której tym razem w kaplicy Wyższego Seminarium Duchownego przewodniczył ks. bp Stefan Cichy.

Program naukowy drugiego dnia seminarium był zdecydowanie skromniejszy od pierwszego i przewidywał jedynie cały szereg komunikatów. Pierwszy z nich wygłosiła s. dr Adelajda Sielepin na temat *Treści teologiczne w księdze „Obrzędy konsekracji dziewic”*. Księga ta, mająca bardzo długą, sięgającą IV w., tradycję, została odnowiona w duchu posoborowej odnowy liturgicznej i ukazała się w 2001 r. w polskim tłumaczeniu. Cały obrzęd zbudowany został w oparciu o formę dialogu — zaślubin z Chrystusem i wyraźnie można w nim dostrzec podobieństwa do struktury liturgii sakramentów (chrzest, bierzmowanie). Swoistym apogeum obrzędu jest modlitwa konsekracyjna, w której zachowano najstarsze znane z tradycji elementy. Wyraźne jest także nawiązanie do sakramentu chrztu.

Obrzęd zawiera także wymiar eklezjalny — dokonuje się z udziałem zgromadzonej wspólnoty, zaś litanie do Matki Bożej i Wszystkich Świętych upraszają ich wstawiennictwa. Propozycje czytań liturgicznych, podzielone na 3 części, kreślą duchowy wizerunek osoby konsekrowanej.

W drugim komunikacie ks. dr Sławomir Sosnowski omówił opublikowaną 28 marca 2001 r. piątą instrukcję wykonawczą *Liturgiam authenticam* Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów. Dotyczy ona stosowania języków narodowych przy wydawaniu ksiąg liturgicznych. Dążenie do tłumaczenia ksiąg na jak największą liczbę języków jest czymś bez wątpienia pozytywnym, ale należy tu zastosować dwa podstawowe kryteria: zachować autentyczną liturgię, a jednocześnie dostosować ją do umysłowości różnych ludów. W pięciu rozdziałach, które zostały przedstawione przez referenta, dokument podaje kolejne zasady, jakich należy przestrzegać przy tłumaczeniu ksiąg na języki ojczyste. Już zatem sam dobór języków tłumaczeń musi być dość krytyczny i podyktowany racją pastoralną, gdyż mogą to być jedynie języki faktycznie używane do komunikowania, zaś samo tłumaczenie, dokonywane zawsze z oryginału, winno być możliwie wierne i musi troszczyć się o jedność rytu. Dokument preferuje pracę zespołową, która zawsze musi być jednak

poddana aprobacie Stolicy Apostolskiej. Nowa instrukcja nie jest bynajmniej ograniczeniem dla upowszechniania języka ojczystego w liturgii, a jedynie zamierza chronić język liturgiczny przed zubożeniem i odnaleźć jego prawdziwe bogactwo.

Ostatni z komunikatów, wygłoszony przez ks. dra hab. Kazimierza Matwiejuka, także dotyczył dokumentu Stolicy Apostolskiej, a mianowicie ukazał treści liturgiczne w Liście apostolskim *Tertio millennio ineunte*. W treściach liturgicznych dokumentu istnieje duża zbieżność z nowymi hasłami programu duszpasterskiego. Rok jubileuszowy miał posiadać wymiar anamnetyczny, ożywiający wiarę i świadectwo chrześcijańskie, który swój wyraz znajdował najpełniej w wydarzeniach liturgicznych, zwłaszcza zgromadzeniu na słuchanie słowa Bożego. Liturgia widziana jest w tym dokumencie jako źródło zbawczego dynamizmu Kościoła na nowe, III tysiąclecie, stąd trzeba jej poświęcić więcej jeszcze uwagi, zwłaszcza w obszarze czynienia pokuty i świętowania dnia Pańskiego. Rok jubileuszowy posiadał także niezwykle ważny wymiar soteriologiczny: uświadomił chrześcijanom, że dla każdego ochrzczonego dzięki Duchowi Świętemu to Chrystus jest Kairosem, Zbawicielem.

Całe seminarium zakończyła jeszcze krótka dyskusja końcowa, stanowiąca podsumowanie i zebranie wszystkich najważniejszych uwag dotyczących właściwego tematu spotkania — *Ceremoniału wspólnoty parafialnej*. Pozostaje tylko wyrazić życzenie, aby wszystkie one mogły przyczynić się także w jakimś stopniu do jak najlepszego opracowania księgi, która zdaje się być pozycją bardzo potrzebną i oczekiwaną przez duszpasterzy.

Ks. Joachim Kobienia